



**LUDZIE  
MÓWIĄ**  
077 44 32 620

**KULTURA > Spektakl**  
„O mniejszych braciach św. Franciszka”, który miał odbyć się dziś o godzinie 10 w opolskim Teatrze Lalki i Aktora, został odwołany.

**DZIURY > Pełno ich na drodze przy wjeździe do Opola** od strony Częstochowy. - Tamtędy nie da się jeździć - mówią kierowcy.

**ZAGROŻENIE > Suche drzewa stoją w Opolu** na ul. Katowickiej 53 oraz koło przychodni przy ul. Końskiego.

**PROBLEM > Zbyt wąski chodnik na ul. Drobiarskiej** w Opolu. - Najgorzej jest koło przystanku: albo stoi się tam na drodze, albo już na pobliskim polu - mówi czytelniczka.

**DROGI > Na głównym skrzyżowaniu** w Dąbrowie potrzeba świateł - sugerują kierowcy, którzy mają problem z przeskoczeniem ruchliwej trasy Opole - Nysa, dzielącej wieś. Przez tę drogę trudno też przejść pieszym.

MAGDALENA PILOR

Dyżurujemy w godz. 16-18.

**EKSPRESOWE**

SPRZEDAM Luparkę do drewna spaliniową i tylne lampy do VW Polo, tel. 608173108. 52491

**Szukam domu**



2-letni nieduży szorstkowłosa kundelek (podobny do teriera) szuka domu. Piesek jest bardzo przyjaźliwy, będzie się dobrze czuł na podwórku. Obecnie przebywa w Bogdańcovichach koło Kluczborka, tel. 0 505 019 773 lub 0 515 302 702.

JOTEL

**Dyżur prawnika:**  
Redakcja nto Opole  
środa  
w godz. 16.00 - 18.00

PRAWNIK PRZYJMIE CIĘ TYLKO Z TYM KUPONEM



Wytnij i zachowaj

## Modem na wierzbie

**INTERWENCJA.** Sławomir Wojda z Opola od dwóch miesięcy czeka na internet i telefon, które zamówił w Netii. - Dziś żałuję swojego wyboru - mówi.

Skorzystałem z „hipnotyzującej promocji” Netii - opowiada czytelnik. - 20 października podpisałem umowę i spokojnie czekałem. Obiecywano mi, że do miesiąca wszystko będzie podłączone.

Ale przez pierwszy miesiąc pracownicy Netii bezradnie rozkładali ręce, bo nie było wolnej linii. - Później zamontowali mi gniazdko, ale przysłali zepsuty modem - opowiada pan Sławomir. - Więc czekałem kolejny miesiąc.

Czytelnik interweniował w Netii kilkadziesiąt razy. Niestety, minęły dwa miesiące, a umowy nie zrealizowano do dziś. - Nie jestem w stanie zliczyć, ile pieniędzy wydałem na telefony oraz ile straciłem nerwów - skarży się czytelnik.

Dziś Sławomir Wojda za-



SLAWOMIR MIELNIK

- Netia fatalnie traktuje swoich klientów - twierdzi pan Sławomir.

kuje, że zdecydował się na ofertę Netii. - Jestem oburzony, bo od 1 grudnia płacę za korzystanie z internetu,

którego nie mam - żali się. - Z chęcią zrezygnowałbym z ich usług, ale nie mogę, bo podpisałem umowę.

Przed świętami nasz czytelnik kolejny raz zadzwonił na infolinię. - Usłyszałem, że nowy modem już jest w drodze i w Wigilię będę mógł wreszcie skorzystać z internetu - opowiada.

Modem jednak nie dotarł.

- I nic dziwnego, skoro pracownik Netii po mojej interwencji stwierdził, że... modemów nie mają na stanie i nie wiadomo, kiedy będą - denerwuje się klient. - Nie rozumiem, dlaczego mnie okłamali.

W jego sprawie skontaktowaliśmy się z Netią. - Modem pana Wojdy został już wysłany - zapewnia Oriana Możuch, pracownica firmy. - Dotrze do trzech dni. A za nieporozumienie przepraszamy.

AGATA KAJZER

akajzer@nto.pl - 77 44 32 532



ROMAN ZEMANEK  
ekspert z Państwowej Inspekcji Pracy  
w Opolu



## Gdy nie godzisz się na zmiany

DAMIAN:

- Pracodawca w związku z likwidacją mojego działu i przekazaniem tej części zakładu do innego pracodawcy zaproponował mi przejście do niego na dotychczasowych warunkach. Zastrzegł jednak, że gdybym się nie zgodził, to i tak po dwóch miesiącach otrzymam wypowiedzenie. Nie wiem, co robić.

- W tej sytuacji ma zastosowanie art. 23(1) Kodeksu pracy. Przekazanie zakładu pracy w całości lub w części skutkuje tym, że oprócz mienia, budynków, zadań wykonywanych na tym mieniu, do nowego pracodawcy przechodzą także pracownicy zatrud-

nieni w tej części zakładu. Pracownik nie może nie zgodzić się na takie na przejście.

Nowy pracodawca przejmuje pracowników wraz z dotychczasowymi umowami o pracę i staje się następcą prawnym poprzedniego pracodawcy. Pracownik przekazany zachowuje prawo do ewentualnego rozwiązania stosunku pracy z 7-dniowym uprzedzeniem. Na skorzystanie z tego prawa ma 60 dni, licząc od daty przejścia. Taki sposób ustania zatrudnienia w prawie pracy jest traktowany jako wypowiedzenie umowy pracy przez firmę. To ważna informacja dla przyszłego

pracodawcy. Przypominam zarazem, że w tej sytuacji nie występuje automatycznie prawo do odprawy jak i odszkodowanie za brak pełnego okresu wypowiedzenia.

MIESZKANIEC OPOLA:

- Moja córka dostała dwumiesięczną umowę na okres próbnny. Czy taką umowę pracodawca może rozwiązać przed czasem?

- Tak, taka umowa może zostać wcześniej wypowiedziana, z tygodniowym okresem wypowiedzenia. W tym przypadku pracodawca nie ma obowiązku wskazania przyczyn zwolnienia pracownika.

- Na wyspie Bolko jest niebezpiecznie! - alarmuje pan Janusz, nasz czytelnik z Opola. - Spacerowałem tam wczoraj i przeżyłem szok. Wśród zarośli w pobliżu stawku zauważyłem dwa nie zabezpieczone otwory studzienek kanalizacyjnych. Ogromne dziury są niemal niewidoczne, bo zastaniają je suche liście i krzaki. - To niebezpieczna pułapka, przecież ktoś może wpaść do dołu i dojdzie do tragedii - denerwuje się czytelnik. - Czy zarządca wyspy nie kontroluje podległego mu terenu?!



JOTEL



JOANNA MENTEL

Holenderska firma APN już po raz kolejny hojnie wsparła podopiecznych opolskiej Fundacji Domowe Hospicjum dla Dzieci. Wczoraj Gerrander Aa, właściciel firmy, oraz Henryk Olsok, dyrektor opolskiego oddziału APN, przekazali pracownikom fundacji osiemnaście worków wypełnionych prezentami.

- Każda paczka została starannie przygotowana - mówi dr Małgorzata Głośniak, kierownik hospicjum. - Pracownicy APN zrobili wcześniej rozeznanie, pytając, czego nasi podopieczni najbardziej potrzebują. Rok temu maluchy otrzymały ubranka, środki kosmetyczne, pampersy i zabawki. W imieniu naszym i rodziców dzieci serdecznie za pamięć dziękujemy. Na zdjęciu (od prawej) Gerrander Aa, Henryk Olsok, Anna Zajęc (pracownica fundacji) oraz dr Małgorzata Głośniak.

JOTEL